

„Pałac“ na kółkach

Jak się propaguje wytwórczość krajową?

W sobotę na dworcu Wileńskim nastąpił uroczysty otwarcie Pociągu-Wystawy Przemysłu Polskiego. Otwarcia dokonał p. Minister Przemysłu i Handlu.

Pociąg obejmuje 30 wagonów eksponatów, wytworów krajowych, ponadto wagon-kino z aparaturą dźwiękową, wagony sypialne dla personelu pociągu, wagon-bar oraz wagon-elektrownię. Wystawa obejmuje szereg działów przemysłu polskiego, ponadto rolnictwo wraz z instytucjami rolniczymi i oświatą rolniczą, walkę z przemytem oraz niektóre przedsiębiorstwa państwowe.

Pociąg-Wystawa zewnętrznie różni się od zwykłego pociągu osobowego. Dwuosobowe, krótkie wagony zostały połączone, a wewnątrz ich uległo przeróbce. Okna zasłazowano, ławki usunięto. Ściany wagonów przybrano. Światło dzienne przedostaje się przez oszklony dach. Podłogę zaścieniają kolorowe chodniki gumowe, wyrobu krajowego. Gdziekolwiek nazwę, nazwisko, nazwę przedsiębiorstwa, napisy i reklamy.

Pierwsza tura pociągu, która ma odbyć, obejmuje część województwa warszawskiego, Poznańskie, Pomorze i Górny Śląsk. Zadaniem pociągu jest dotrzeć nawet do najbardziej oddalonych zakątków kraju i zapoznać konsumentów i kupców z towarami krajowymi, przedstawiając wszystkim dorobek pracy polskiego robotnika. Wystawa ma pozatem wskazywać, w jakim stopniu mogą wyroby krajowe zastąpić lub wyeliminować wyroby zagraniczne.

W okresie, gdy mówi się coraz więcej o konieczności nawrotu do normalnych stosunków wymiany gospodarczej między krajami, tendencje autarkistyczne, t. j. dążność do samowystarczalności wewnątrz kraju, nie tracą na sile, przeciwnie — wzrastają. Jest w tem pewna analogia do groteskowej nieco sytuacji, gdy im więcej mówi się o pokoju, porozumieniu, układach, paktach i współpracy politycznej, tem silniej poszczególne narody zbroją się. Jeżeli chodzi o Polskę, to w zakresie gospodarczym musi ona jaknajbardziej wyraźnie zmierzać ku możliwie pełnej samowystarczalności. W ten sposób tylko możemy przez rozbudowę rodzimego przemysłu dać zatrudnienie masom bezrobotnych, podnieść skalę naszego życia, wzmocnić wymiany i podnieść granicę zaopatrzenia wszystkich terytoriów kraju w środki zarówno spożywcze, jak i przemysłowe.

Pociąg - Wystawa ma być propagandą idei samostarczalności. Pod tym względem należy jednak przyjąć, że zbyt blisko stojąc wzorów zagranicznych, nie wydaje się, aby mógł należycie pożytecznie spełnić przewidzianą rolę. Przedewszystkiem, gdy zagranicą tego rodzaju Pociąg - Wystawy mają za cel zatknięcie konsu-

Rodzina Gerlicha

już ma dach nad głową

Dowiedujemy się, że rodzina bezrobotnego zduna, (o czem pisałyśmy w ABC z dn. 26. V.) Józefa Gerlicha, która przez kilka tygodni obozowała pod płotem, przy ul. Okopowej 59, została ukonowana w barakach na Annopolu. Baraki na Okopowej nie mogły przyjąć tej rodziny, bowiem stanowią one punkt rozdzielczy, przyjmujący wyłącznie eksmitowanych wskutek wyroku sądowego przez komornika.

Napad

na wybrzeżu gdańskim

Na wybrzeżu Gdańskim, w pobliżu portu wodnego, jakiś podchmielony mężczyzna rzucił się na Stanisława Różyckiego (Sowia 3), zadając cios kamieniem, po czem zaczął uciekać.

Kilku przechodniów ujęło go, zamierzając oddać w ręce policjanta. Nagle pojawiło się kilku kompanów napastnika, którzy, pod groźbą pobicia, uwolnili nieznajomego i razem oddalili się. Różycki zameldował o zajściu w I Komisariacie, zaznaczając, że sprawcą napadów był znany na Powiślu tragarz portowy, Michał Kucharek (Boleś 7).

Pobitego Różyckiego, który odniósł ranę tłuczoną czoła, opatrzył lekarz w ambulatorium Pogotowia.

menta i kupca z coraz to nowymi formami wytwórczości krajowej i nowymi jej zdobyczami przy dużym skomplikowaniu środków, potrzebnych do zaspakajania potrzeb, u nas cały nacisk powinien być położony na uzupełniające, plastyczne, propagandowe, a nie bezpośrednio praktyczne cele wystawy. Dlaczego? Przedewszystkiem dlatego, że nasz przemysł krajowy, rozwijając się nawet dość intensywnie, zaspakaja narazie potrzeby bodaj najprymitywniejsze, gdzieś tylko i w niektórych działach osiągając zdobycze na polu specjalizacji technicznej.

U nas propaganda wytworów krajowych powinna iść po linii wskazywania artykułów krajowych nie tylko pierwszej potrzeby, ponieważ wiadomo, że ci, którzy mogą zaspakajać potrzeby wyższego rzędu, poddani są innemu wpływowi propagandowym i dla nich wystawa nie ma żadnego znaczenia. Oni wiedzą: gdzie i co można kupić, a rzeczą propagandy jest także narzucenie im moralnego obowiązku kupowania przetworów krajowych. Tu chodziłoby raczej więc o uaktywnienie w znaczeniu handlowym tych, którzy kupują niewiele i to na najniezbędniejszych rzeczy. Im, to

jest masom, należało wskazać jasno i dobitnie, co, jak i gdzie można tanio i polskimi kupić.

Napewno kupiec nie będzie czerpał swoich informacji z wystawy, gdzie może kupić parafinę, żarówkę, wytwory przemysłu szklanego, polskie radia, galanterię, tkaniny itp. Taksamo rolnik nie będzie o nasionach dowiadywał się z pociągu - wystawy, a rzemieślnik — zapoznawał z maszynami krajowymi, np. nialnymi motorami itp. A już nikogo chyba nie przekonano, aby przejazd Pociągu - Wystawy i propaganda jego za podniesieniem spożycia węgla mogła cośkolwiek pozytywnego osiągnąć, choćbyśmy napisali o niewiem jakiej wydajności samego węgla, który dla wsi np. jest niedostępny. Podobnie ma się z wyrobami przemysłu rafineryjnego, hutniczego, nawet chemicznego itp.

Pod względem ilustracyjnym wystawa jest niezaradna i banalna. Nie zdobyło się nawet na próbę propagandy hasel samowystarczalności w jakiejś nowej formie. A przecież pod tym względem mamy już za sobą wspólnie wzory z polskiego P. W. K. i z wystawy „Polska i Polacy w świecie”, organizowanej w roku ubiegłym w Warszawie.

„Jabłonna“ i „Łódź“ wyładowały w Czechosłowacji

TORUŃ, 29.5. (PAT). — Wczoraj w godzinach popołudniowych nadjechała do pierwszego baonu balonowego w Toruniu wiadomość z Medzi Laborce w Czechosłowacji, donosząca o wyładowaniu tam 2 balonów „Jabłonna“ i „Łódź“, które w ubiegłą niedzielę wystartowały do lotu wolnego o puhar im. plk. Wańkowicza.

Ponieważ balony przekroczyły granicę państwa, zostały tem sa-

mem w wyeliminowane z konkurencji i osiągnięte przez nich wyniki nie będą brane pod uwagę w ogólnej klasyfikacji.

Według dotychczasowych obliczeń, najdłuższy dystans od „Torunia“ przeleciał balon „Syrena“, który prawdopodobnie otrzyma puhar imienia plk. Wańkowicza. Balon ten wyładował w miejscowości Żaluskiew pod Haliczem.

Nadużyciami w Zw. Kresów Wsch. zajmie się prokurator

W sprawie rozwiązania przez Komisarzat Rządu Zw. Obrońców Kresów Wschodnich (Jerolim-ska 93) dowiadujemy się następujących szczegółów. Braki finansowe i kasowe na terenie tego związku dochodzą do kilkudziesięciu tysięcy złotych. Stwierdzono, że wszelkie zebrane pieniądze nie trafiały do właściwych placówek. Niedokładności kasowe są natury krymi-

nalnej. Odpowiedzialność ponosi personalnie zarząd na czele z prezesem Szymonem Obtułowiczem.

Wyniki dochodzenia władz przedstawione będą prokuratorowi, celem pociągnięcia zarządu do odpowiedzialności. Sprawa wspomnianego związku jest jedną z największych afer z lat ostatnich.

Nie trzeba wymeldowywać się przy wyjazdach na lato

Większość mieszkańców stolicy, wyjeżdżająca na letnie wywczas, składa kartki wymeldunkowe. Jest to zupełnie niepotrzebne, gdyż ustawa meldunkowa nie zawiera żadnego przepisu, nakładającego obowiązek wymeldowywania się na wyjazd z miejsca zamieszkania.

Jedynie osoby, podlegające powszechnemu obowiązkowi wojskowemu, t. j. poborowi i osoby należące do rezerwy lub pospolitego ruszenia, winny zawiadomić Wydział Ewidencji Ludności za pomocą odpowiedniej kartki meldunkowej o swym wy-

Napad bandy mężczyzn na kilku kuzynów

Ubiegłej nocy kilkudziesięciu mężczyzn napadło na pl. Żelaznej Bramy róg Żabiej na powracającą ze sklepu przy ul. Nalewki, Bełę Winogradównę, córkę właściciela herbaciarni, Dawida (Twarda 13).

Winogradówna szła w towarzystwie kuzynów: Lejby i Mojżesza Winagrad (Twarda 13). Napastnicy pobili wszystkich kawałkami żelaza. Na krzyk napadniętych wyskoczyli z tramwaju dwaj policjanci, na widok których sprawcy rozbiegli się. Policjanci przeprowadzili pobitych do ambulatorium Pogotowia. Lekarz stwierdził u wszystkich rany tłuczone głowy lub twarzy.

Dnia 9 kwietnia naznaczona była sprawa terrorystów w Sądzie Grodzkim IV oddziału, lecz decyzję prokuratora, sprawę skierowano do Sądu Okręgowego. Winograd o ostatnim napadzie znowu zameldował w urzędzie śledczym i XII Komisariacie policji.

Niezwykła eksmisja Zburzenie domu przy ul. Chmielnej tamującego ruch uliczny

Terenem niezwyklej eksmisji była wczoraj w godzinach popołudniowych ul. Chmielna. Eksmisja ta jest finałem wieloletniego sporu, toczącego się pomiędzy właścicielem nieruchomości przy ul. Chmielnej 6, prof. Malinowskim, a Gminą m. st. Warszawy.

Samorząd stołeczny dąży oddawać do rozszerzenia ulicy Chmielnej u

wylotu Nowego Świata dla ułatwienia ożywionego ruchu ulicznego w tym punkcie. Planem regulacyjnym stawały na przeszkodzie spory z właścicielami nieruchomości, położonych po lewej stronie ulicy. Rozszerzenie jezdni nie mogło dojść do skutku wobec stawiania przez właścicieli posesji wygórowanych żądań.

Sprawa weszła jednakże na nowo

tory. Po dokładnym sprawdzeniu ksiąg hipotecznych okazało się, że Magistrat jeszcze od roku 1915 jest prawnym właścicielem gruntu wzdłuż posesji oznaczonej Nr. 6 przy ulicy Chmielnej, a właściciel tego gruntu bezprawnie wznosił na nim parterowy budynek, przeznaczony na sklepy. Miasto wystąpiło wobec tego do sądu o przywrócenie zakłóconego posiadania i uzyskano wyrok, nakazujący eksmisję z tego terenu.

Wczoraj, w wykonaniu wyroku, przybył na miejsce komornik X rewiru, Leśniewski, w asyście komisji, złożonej z przedstawicieli biura rady prawnego Zarządu Miejskiego i Biura Regulacji Miasta. Sprowadzeni robotnicy przystąpili do wykonania eksmisji, polegającej na burzeniu części budyńku, znajdującej się na pasie szerokości 11 sążni kw. Komornik dla orientacji robotników przeprowadził sznurem granicę własności miasta.

Zburzone zostały frontony dwóch sklepów, w których mieszczą się owocarnia i sklep kolonialny. Nieoddziennej komisji przegladaly się olbrzymie tłumy.

Zarząd Miejski zmusi właściciela nieruchomości do wystawienia parkanu na granicy zburzonego budyńku, po czem rozszerzy jezdnię na ulicy Chmielnej.

Wielka stocznia okrętowa w Gdyni

WARSZAWA, 29.5. (PAT). Dotychczasowe próby stworzenia w Gdyni stoczni, opartej na kapitale prywatnym, nie dały pozytywnych wyników, kwestia zaś budowy okrętów w kraju nabrała ze względu politycznych i gospodarczych pierwszorzędного znaczenia. Wobec tego, kierownictwo marynarki wojennej przystąpiło do przygotowania budowy okrętów wojennych na własnej stoczni.

Prace rozpoczęto w roku ubiegłym. Jest nadzieja, że już w roku

przyszłym uruchomiona będzie pierwsza pochylnia dla okrętów o wyporności do 1500 tonn. Tam też prawdopodobnie budowana będzie pierwsza łódź podwodna polska.

Po zakończeniu programu prac będzie można budować na stoczni marynarki wojennej nawet większe jednostki, tak dla marynarki wojennej, jak i handlowej. Nowa stocznia da zatrudnienie kilku tysiącom ludzi bezpośrednio, pośrednio zaś wszystkim gałęziom przemysłu.

Tragiczna śmierć b. prezesa Łódzkiego Okr. Zw. Bokserskiego

W Łodzi zmarł w środę tragiczną śmiercią, zamordowany przez bezrobotnego, wybitny działacz sportowy, inż. Ryszard Kannenberg, b. prezes i założyciel Łódzkiego Okręgowego

Związku Bokserskiego. Zmarły był postacią popularną w naszym sporcie. Założył on pierwszy w Polsce klub sportowy fabryczny w zakładach „Krusche i Endera“.

Skrytobójczy zamach na dyrektora fabryki

ŁÓDŹ, 29.5. (PAT). Dziś rano dokonano zamachu rewolwerowego na dyrektora administracyjnego tow. akc. fabryki wyrobów półwielnianych, „Krusche i Endera“ w Fabjanicach Ryszarda Kannenberga.

Zamach dokonany został skrytobójczo. Zamachowiec zdołał zbiec, jednak po kilkunastu minutach sam zgłosił się do komisariatu policji i oświadczył, że

dokonał zamachu. Zamachowcem jest niejaki Tysiak, zredukowany przed kilku laty robotnik tej firmy.

Dyr. Kannenberga przeniesiono niezwłocznie w stan ciężki do szpitala, gdzie trzech lekarzy poddało go operacji wyjęcia kul. Po operacji, w czasie której zdołano wyjąć tylko jedną kulę, dyr. Kannenberg zmarł, nie odzyskawszy przytomności.

Sprawca katastrofy pod Krzeszowicami skazany na 1 i pół roku więzienia

KRAKÓW, 29.5. (PAT). W dniu dzisiejszym popołudniu ogłoszony został wyrok w procesie o spowodowanie katastrofy kolejowej pod Krzeszowicami w dniu 2 października ub. roku, w czasie której zostało zabitych 11 osób, kilkanaście zaś odniosło ciężkie i kilkadziesiąt lżejsze rany.

Wyrokiem trybunału skazani zostali: Antoni Drabik, droźnik, na półtora roku więzienia zaliczeniem aresztu śledczego, przy czem kara zawieszona mu została na lat 3, Gabriel Niec, dyżurny ruchu, na 1 rok więzienia z

zawieszeniem kary na 2 lata z zaliczeniem aresztu śledczego. Dwaj inni oskarżeni: Bartłomiej Ziemiński, zwrotnicz, oraz Antoni Kaczmarek, konduktor, zostali uwolnieni.

Po odczytaniu wyroku i ogłoszeniu motywów przez przewodniczącego rozprawy, tak prokurator jak i obrońcy zgłosili apelację od wyroku. Prokurator co do wszystkich oskarżonych, obrońcy zaś co do skazanych Drabika i Niecia.

Wysokie ceny owoców Wskutek sztucznie zmniejszonej podaży

Wyśrubowane ceny owoców południowych utrzymują się w Warszawie od kilku dni na najwyższym, jak dotąd w r. b., wygórowanym poziomie. Banany sprzedawane są po 3 zł., jabłka do 3 zł. za kg., pomarańcze zaś (kanadyjskie) po 2 zł. 20 gr.

Najważniejszą przyczyną zwyżki jest sztuczne zmniejszenie podaży tych artykułów na rynku warszawskim. Zmusza to detalistów do podbijania cen w celu zdobycia towaru. Tymczasem rynek odczuwa nadmiar owoców południowych, a nie ich brak. Ukazanie się na rynku sezonowych owoców krajowych (truskawek, czereśni i t. p.), spóźnionych w r. b., niechybnie poloży kres dalszej orgii spekulacyjnej na rynku owoców południowych w Warszawie, ograniczając ich zapotrzebowanie do minimum.

W tym czasie, kiedy o puhar Davisa walczyć będą w dniach 7 — 9 czerwca Polska i Afryka w Warszawie, w Berlinie odbędzie się mecz, również o puhar Davisa, Niemcy — Włochy. Niemcy wystąpią w składzie: Cran, Denker, Henkeli II i Lund. Włochy zaś w składzie: Stefani, Mangold, Quintavalle i Taroni.

Druga reprezentacja piłkarska Niemiec poniosła ponowną porażkę w swoim tournée po państwach bałkańskich. Pierwszy mecz przegrali Niemcy z Bułgarią, a teraz z Jugosławią w stosunku 3:4.

W tym czasie, kiedy o puhar Davisa walczyć będą w dniach 7 — 9 czerwca Polska i Afryka w Warszawie, w Berlinie odbędzie się mecz, również o puhar Davisa, Niemcy — Włochy. Niemcy wystąpią w składzie: Cran, Denker, Henkeli II i Lund. Włochy zaś w składzie: Stefani, Mangold, Quintavalle i Taroni.

W kalendarzu bokserkim nie mieści zar. bokserki zarezerwowany dzień 1 września na międzynarodowy mecz z Polską w Warszawie z cyklu meczów o puhar środkowej Europy.

Na zawodach lekkoatletycznych w Bydgoszczy zawodnik Lis ustanowił nowy rekord Polski w chodzie na 2 km., uzyskując 9:09,2. W chodzie 1-godzinnym lekkoatleta gdynski, Krawczak, przebył dystans 11.647 m.

Na zawodach lekkoatletycznych w Bydgoszczy zawodnik Lis ustanowił nowy rekord Polski w chodzie na 2 km., uzyskując 9:09,2. W chodzie 1-godzinnym lekkoatleta gdynski, Krawczak, przebył dystans 11.647 m.

Druga reprezentacja piłkarska Niemiec poniosła ponowną porażkę w swoim tournée po państwach bałkańskich. Pierwszy mecz przegrali Niemcy z Bułgarią, a teraz z Jugosławią w stosunku 3:4.

W tym czasie, kiedy o puhar Davisa walczyć będą w dniach 7 — 9 czerwca Polska i Afryka w Warszawie, w Berlinie odbędzie się mecz, również o puhar Davisa, Niemcy — Włochy. Niemcy wystąpią w składzie: Cran, Denker, Henkeli II i Lund. Włochy zaś w składzie: Stefani, Mangold, Quintavalle i Taroni.

W kalendarzu bokserkim nie mieści zar. bokserki zarezerwowany dzień 1 września na międzynarodowy mecz z Polską w Warszawie z cyklu meczów o puhar środkowej Europy.

Przybór Wisły

Biuro Hydrograficzne Dyrekcji Dróg Wodnych sygnalizuje w dniu dzisiejszym, dn. 30 b. m. przejście kulminacyjnej fali przyboru spowodowanego ostatnimi deszczami na Wiśle pod Warszawą. Przybór osiągnie 2 mtr., po czem wobec ustalenia się pogody oczekiwane jest opadanie wód.

Bony Funduszu Inwestycyjnego

Wczoraj wylosowane zostały do umorzenia Bony Funduszu Inwestycyjnego, oznaczone numerami: 5.371, 10.282, 10.953, 11.063, 12.234, 20.801, 3.8934, we wszystkich 10 seriach, wypuszczonych na podstawie rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 10 listopada 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 89 poz. 694).

Wylosowane bony są wykupywane przez Kasy Urzędów Skarbowych po 100 zł. za bon 25-złotowy.

WYSTAWY

INSTYTUT PROPAGANDY SZTU-KI (Królowska 13): Wystawa Rafała Małczewskiego, Z. Strzyńskiego, A. Jedrzejewskiego, oraz E. Seidenbeula. Prócz tego wystawia „Łoża Wolnomalarska“ prof. Pruszkowskiego.